

Jerzy Felicjan Bajan



Official Number	P-1499
Rank	polski: płk pil./316 DM/ brytyjski: W/Cdr
Date of birth	1901-06-05
Date of death	1967-06-27
Cemetery	Londyn, Chestnut Ave - Northwood Cemetery Wsp. 51.601721, -0.417714
Grave	Rodzinny
Photo of grave	A photograph of a dark, polished stone grave in a cemetery. The stone has a curved top and is inscribed with text in Polish. In the foreground, two lit candles are placed on the stone. The background shows other graves and a path in the cemetery.
Country	Wielka Brytania
Period	Okres powojenny

Source

"Polskie Siły Powietrzne..." T.J. i Anna Krzystek

Zdjęcia grobu: Maria Belua.

MILITARIA NR 4 WYD. SPEC. "Nie znam człowieka !" Bloody Foreigners... A. Olejko

pl.wikipedia.org/wiki/Jerzy_Bajan

polishairforce.pl/bajan.html

Bajan Jerzy Felicjan (dwóch imion) urodził się dn. 5.06.1901 r. w rodzinie Felicjana i Zofii Bajanów (wg posiadanego aktu chrztu - W. Grudniak).

Jerzy Bajan przyszedł na świat 4 maja 1901 r. we Lwowie. Z chwilą odzyskania przez Polskę niepodległości zaciągnął się do wojska niepodległej. Uczestniczył w walkach o utrzymanie polskości Lwowa. Służył początkowo w kawalerii a następnie w piechocie. Brał udział w wojnie polsko - rosyjskiej 1920 / 21. To on był między tymi co gonili bolszewików pod Kijów. W rok od zakończenia tych zmagani związał się na stałe z lotnictwem. Nie był o to łatwe. Chodziło o jego stan zdrowia. Ale ten udało się "oszukać". "Oszukał" na tyle skutecznie, że ukończył szkoły lotnicze w Grudziądzu i Bydgoszczy. Został pilotem myśliwskim. Służbę wojskową rozpoczął od pułku stacjonującego w Lidzie. Aby z niej trafić do grodu Kraka. Miał cichą pasję. Pasję, którą bardzo starannie rozwijał. Była to akrobacja samolotowa. To on stworzył zespół, który znany jest jako "Trójka Bajana". Bajan ze swoimi bocznymi, Pniakiem i Mackiem prezentowali pod niebem niezwykle kunszt pilotażu w locie trzech samolotów. Skrzydła płatowców były ze sobą połączone. Jerzy jako pilot sportowy latał na liczne zawody lotnicze. Brał między innymi udział w Locie Małej Ententy. Startował z naszą reprezentacją w Międzynarodowych Zawodach Samolotów Turystycznych rozegranych w lecie 1930 r. Zajął w nich 32 miejsce. Ale nie można zapomnieć o tym, że osiągnięciem było samo ukończenie zawodów wśród 35 sklasyfikowanych załóg na 60 startujących. W 1931 r. na mityngu lotniczym rozegranym w Zagrzebiu zwyciężył w konkursie akrobacji. W między czasie awansował do stopnia kapitana. 22-31 lipca 1932 r. wziął udział w Międzynarodowym Mityngu Lotniczym rozgrywanym w Szwajcarii. Wylatał drugie miejsce. Jeszcze tego samego roku w sierpniu Bajan wziął udział ponownie w zawodach samolotów turystycznych. Wylatał dla naszych barw 11.miejscu. Pierwsze należało do Polaków. Zwyciężył w nich Zwirko. Rok później poleciał na Międzynarodowy Lot Alpejski do Wiednia. Podczas samego lotu przeżył niemiłą przygodę. Na skutek podmuchu wiatru samolot spadł na drzewo i spłonął. Przy okazji trzeba pamiętać, że razem z nim latał jako towarzysz (mechanik) Gustaw Pokrzywka. W ostatnich międzynarodowych zawodach organizowanych w dniach 28 sierpnia-19 września 1934 r. w Warszawie, Bajan z Gustawem Pokrzywką zajął pierwsze miejsce. Zwycięstwo to uczyniło go jednym z najpopularniejszych po Zwirce lotników w Polsce. W drugiej połowie lat 30 awansował do stopnia majora. Odbił staż w Wielkiej Brytanii. Po powrocie do Polski został szefem wyszkolenia w Wyższej Szkole Pilotażu. Przez rok był słuchaczem rocznego kursu w Wyższej Szkole Lotniczej. W połowie czerwca pamiętnego 1939 r. w stopniu podpułkownika znalazł się w Dęblinie. Objął stanowisko komendanta Szkoły Podchorążych Lotnictwa. Po wybuchu II wojny światowej, 2 września, podczas niemieckiego nalotu bombowego został ciężko ranny. Odłamek bomby uszkodził lewą rękę. W wyniku tego utracił do końca życia władzę w dłoni. Trzeba pamiętać, że nie

tylko dla cywila obie dłonie są ważne. Dla pilota tamtych dni lewa ręka była bodaj ważniejsza od prawej. Wraz z innymi lotnikami ewakuował się do sojuszniczej Francji. Kiedy ta skapitulowała znalazł się z nimi w Wielkiej Brytanii. Z uwagi na kontuzję był ograniczony do prac sztabowych. Nie dał za wygraną. Latał. W tym celu sporządził dla siebie protezę. Był to hak mocowany do lewej dłoni. Początkowo służył w Inspektoracie Polskich Sił Powietrznych. Od 7 kwietnia do 17 października 1941 r. był pierwszym polskim oficerem łącznikowym w sztabie dowództwa szkolenia lotniczego RAF. W 1942 r. latał bojowo w jednym z naszych dywizjonów myśliwskich. Następnie po śmierci Stefana Pawlikowskiego został polskim oficerem łącznikowym w sztabie dowództwa lotnictwa myśliwskiego RAF. Nie ominął awans. Awansował do stopnia pułkownika. Po wojnie pozostał na emigracji. Utrzymywał się z renty. Działał w Stowarzyszeniu Lotników Polskich w Wielkiej Brytanii. Czas jakiś był jego prezesem. Następnie przewodniczył Komitetowi Wykonawczemu Stowarzyszenia. Komisja pod jego przewodnictwem opracowała listę zestrzeleń polskich lotników podczas II wojny światowej. Był współorganizatorem Polskiego Klubu Szybowcowego. Pod koniec życia chorował na chorobę Parkinsona. Zmarł 27 czerwca 1967 r. w Londynie.

Opracowanie: **Konrad RYDOŁOWSKI**